

SKAUT KRAKOWSKI

Wtorek
24 sierpnia 2010 r.

Imieniny
Joanny i Patryka

DZIENNIK JUBILEUSZOWEGO ZŁOTU
STULECIA HARCERSTWA KRAKÓW 2010

Numer 7, nakład 3 000 egz.
www.zlotkrakow.zhp.pl

Egzemplarz bezpłatny



ZHP i ZHR z Kanady



6 500 km pokonali harcerze z Kanady, aby przyjechać na nasz zlot. Jedną grupą to przedstawiciele ZHP poza granicami Kraju (na zdjęciu), druga - kanadyjskiej organizacji ZHR. Nie są oni związani z „krajowym” ZHR, po prostu przyjęli taką nazwę w odróżnieniu od działającego od lat w Kanadzie ZHP. Przyjazd harcerzy z ZHR do Polski wcale nie był łatwy. Członkowie delegacji ciężko pracowali przez pół roku (np. w kawiarniach czy malując pisanki), aby zebrać niezbędne fundusze na planowaną podróż. Każdy z nich

porozumiewa się po polsku, choć między sobą trochę mieszają nasz język z angielskim, ale, jak mówią, na obozach porozumiewają się tylko po polsku. Wszyscy nasi goście urodzili się w Kanadzie, ale mają rodziców Polaków, dzięki którym należą do organizacji.

ZHR działa na terenie Kanady od 14 lat. Organizacja ta daje swoim harcerzom możliwość pielęgnowania polskiej kultury i tradycji. Struktura ZHRwK jest wzorowana na jej polskim odpowiedniku, lecz istnieje jedna różnica. Jest nią dodatkowy pion metodyczny - skrzaty,

obejmujący dzieci od 4 roku życia aż do etapu zuchowego. Podczas dnia krakowskiego goście częstowali nas prawdziwym syropem klonowym, o którym się często słyszy, a tak na prawdę nie ma okazji, aby go spróbować. Złotowicze z Kanady są bardzo zadowoleni z przyjazdu tutaj i czekają na kolejną okazję pokazania się w kraju i wśród harcerzy.

Kinga Farys

